

# OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redaguje <b>Biuro Związku.</b>	Redakcyja i Administracyja <b>Lwów, ulica Stryjska l. 4.</b>
Prenumerata roczna z przesyłką pocztową 5 kor.	Ogłoszenia 70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

**TREŚĆ:** Bilansowanie rent — kursy rent, a kasy oszczędności. — Wyjaśnienia z kont wkładowych. — Notatki: Wykaz prasy polskiej. — Losowanie premji dla wkładek oszczędności. — Urząd opieki nad emigrantami w Nowym Jorku. — Wykaz wkładek za miesiąc czerwiec. — Inzeraty.

## Bilansowanie rent — kursy rent, a kasy oszczędności“).

W ostatnich czasach żadna może sprawa nie narobiła tyle hałasu w sferach kas oszczędności, jak sprawa zarachowywania książkowych strat kursowych, przy papierach wartościowych. — Są wprawdzie kasy oszczędności, które zebrały tak znaczne rezerwy kursowe, że nie zostały one dotąd wyczerpane. Dla tych kas zatem ta sprawa jest prawie że obojętna. Obok tych szczęśliwych kas oszczędności jednak istnieje bardzo znaczna liczba kas, — a odnosi się zwłaszcza do mniejszych — które albo wcale dotąd specjalnych rezerw na straty kursowe zebrać nie mogły, albo o ile rezerwy te były nagromadzone, nie były dość znaczne, aby mogły wystarczyć na pokrycie ustawicznych w ostatnich czasach różnic kursowych. Te kasy zatem znalazły się w przymusowym położeniu o tyle, że musiały się oglądać za jakimś sposobem zarachowania tych strat kursowych. Na ten też temat powstała po prostu prawie cała literatura o tem, jak należałoby straty kursowe zarachowywać. Co do rzeczy samej myślały kasy oszczędności że przez bierne dalsze prowadzenie tych uszczuplonych rezerw specjalnych na straty kursowe, przetrwają te czasy krytyczne. — To atoli dalsze bierne prowadzenie, w gruncie rzeczy nie jest niczem innym, jak wstawieniem niepokrytych rachunkowych strat kursowych po stronie czynnej bilansu, przez co stwarza się równowagę w bilansie, bez umniejszania nadwyżek obrotowych.

Nie jest celem niniejszego artykułu omawiać szeroko i szczegółowo kwestję zarachowywania papierów wartościowych i na nowo wzniecać walkę poglądów na tę sprawę. — Atoli nie będzie dla uwag poniżej umieszczonych bez interesu przedstawić, jakie stanowisko w tej kwestyi zajęły władze nadzorcze. Niższemu austriackiemu Związkowi kas oszczędności zwrócił się do niższego austriackiego namiestnictwa z prośbą o zezwolenie kasom oszczędności wstawiania niepokrytych strat kursowych w aktywa bilansu. Niższemu austriackiemu kasy oszczędności w tej sprawie

były szczególnie interesowane, gdyż skutkiem ubytku dotacyi ze strony kas oszczędności znaczna liczba gmin znalazłaby się w bardzo przykrem położeniu. Dlatego też reprezentanci niższego austriackiego Związku interweniowali i w namiestnictwie i w ministerstwie, by wyjednać przychylnie załatwienie tej prośby. — Referenci obu tych władz oświadczyli, że wykluczoną jest możliwość udzielenia zezwolenia na tego rodzaju zarachowanie. Stanowisko owe motywowali tem, że nie mogliby, dać urzędowego za twierdzenia bilansowaniu, że stanowiska buchalterji zupełnie niewłaściwemu, i tem samem przyczynić się do tego, aby roczne sprawozdania wykazywały aktywa, które wcale nie istnieją. Ponieważ tego rodzaju zarachowanie stoi w sprzeczności z zasadami buchalterji, przeto nie możnaby się z niem zgodzić tem więcej, że z żadnego fachowego dzieła nie da się udowodnić, że w mowie będący sposób bilansowania jest rzetelny albo choćby tylko dopuszczalny. Co więcej, na wniosek deputacyi, by można tę pozycję ubytku za okres paruletni pokryć na ciężar funduszu rezerwowego, oświadczyli referenci, że na to zgodzić się nie mogą.

Jako dalszy sposób usunięcia chwiejności kursów z bilansów kas oszczędności proponowano wstawianie papierów wartościowych po cenie zakupna. Ten sposób bezwątpienia byłby istotnem uproszczeniem prac bilansowych, a nadto usunęłoby się z bilansów ten chwiejny element kursu giełdowego na tak długo dopokąd nie nastąpiłaby sprzedaż efektów. I dlatego też w sferach kas oszczędności niejednokrotnie wskazywano na ten sposób zarachowywania jako na najkorzystniejszy.

W swoim czasie w dyskusji spornej o wstawianiu niepokrytych strat kursowych między aktywa, mówiono wiele o »prawdzie bilansowej« o »jasności bilansu« i ten sposób zarachowywania przedstawiono jako sprzeczny z obu temi pojęciami. Lecz niesłusznie. Przez tego rodzaju bowiem zestawienie nie naraża się na szwank ani »prawdy bilansowej« ani »jasności bilansu.« Tam niczego się nie ukrywa, przeciwnie, obrót majątkiem jest tak dokładnie przedstawiony, jak on w rzeczywistości się odbywał. A to właśnie jest celem buchalterji. Z większą racją mógłby być podniesiony zarzut ukrywania przy wstawianiu papierów do bilansu po cenie zakupna.

\*) Artykuł ten napisany przez: p. K. Licka podajemy wedle Deutsche Sparkassenzeitung.

W pierwszym bowiem razie wstawia się papiery do bilansu wedle faktycznego kursu, a wynikłą rachunkową różnicę wstawia się dla wyrównania między aktywa. Każdy, kto umie czytać bilans, będzie wiedział, co ma myśleć o tej pozycji i nikomu nawet na myśl nie przyjdzie, dopatrywać się w niej faktycznej części składowej majątku. W drugim natomiast wypadku wstawia się papiery w bilans wedle wartości, jakiej w dniu zestawienia bilansu w rzeczywistości nie posiadały. Przez to strata kursowa, jakkolwiek ona jest tylko rachunkowa, będzie zakryta, i umiejący czytać bilans przy pomocy ceduły giełdowej będzie w stanie obliczyć, jaka jest ta strata, której zakład nie wykazuje.

W obec tej purytańskiej surowości, jaką okazali obaj referenci w obec niższe austriackiego Związku, można uważać za rzecz wykluczoną, aby kiedykolwiek zezwolono kasom oszczędności na wstawianie do bilansu papierów wartościowych po cenie zakupna.

Dziwnym atoli zbiegiem okoliczności zanosi się tu na jakąś zmianę. Szef sekcyjny, Dr. Reisch autor znanego dzieła »Bilanz und Steuer« pod tytułem: »Die Bewertung der öffentlichen Titres in den Jahresbilanzen,« napisał w czerwcu r. 1910., znamienny artykuł, w którym, w sposób bardzo ostrożny i to tylko odnośnie do papierów państwowych, występuje za wstawianiem do bilansów tych zakładów, które »nabywają papiery nie celem dalszego ich pozbywania, lecz celem ich zatrzymania, jak np. Zakłady zastawnicze, kasy oszczędności« po cenie zakupna. Od tej chwili kwestyę tę omawiano wielokrotnie nie tylko w prasie fachowej, ale i w codziennej i dziwnym sposobem niektóre koła, które się zachowywały odpornie przeciw wstawianiu strat kursowych do aktywów bilansu, w obec tego wniosku Dr. Reischa odnoszą się nie tylko sympatycznie ale nawet z wielkimi pochwałami.

W Austrii rzeczy najnieprawdopodobniejsze stawały się faktami, więc leży także w sferze możliwości, że pewnego pięknego dnia, kasy oszczędności z tej strony, z której im w bardzo stanowczy sposób wskazywano na potrzebę ścisłego księgowania, otrzymają wskazówkę, że władze nadzorcze w swej niezbadanej dobroci postanowiły, gorącym życzeniom kas oszczędności zadość uczynić i zezwolić im na wstawianie do bilansu papierów wartościowych po cenie zakupna. Ponieważ dalej jest rzeczą możliwą, a nawet prawdopodobną, że takie zezwolenie — o ile w ogóle będzie wydane — wyjdzie w związku z tak drażliwą sprawą jak kwestya przymusowego zakupna rent przez kasy oszczędności i do pewnego stopnia przedstawione będzie jako pewne ustępstwo dla kas oszczędności, przeto nie od rzeczy będzie przypatrzeć się bliżej temu »ustępstwu«.

Wstawianie papierów wartościowych po cenie zakupna przedstawia korzyści; to jest rzeczą pewną, odpada bowiem potrzeba co roku papiery wartościowe obliczać po kursie z dnia 31. grudnia i ustalać dla każdego rodzaju tych papierów zysk albo stratę. Zysk albo strata mogą wynikać wówczas, jeśli papiery zostaną sprzedane. W czasach cofania się kursów, książkowe straty kursowe, które jak to doświadczenia z lat ostatnich wykazują, mogą dochodzić do bardzo wysokich kwot, nie będą wpływały na nadwyżki obrotowe i nie będą kępowały kas w rozdziale czystych zysków.

Tym korzyściom atoli należy przeciwstawić niekorzyści. W pierwszym rzędzie, byłoby błędem sądzić, że chwiejność kursów zupełnie zostanie usunięta. Wahania kursów usunięte całkowicie nie będą, lecz będą one ograniczone tylko na te wypadki,

w których kasy oszczędności będą zmuszone sprzedać papiery. W miarę tego więc, o ile papiery te sprzedane będą po wyższym lub niższym kursie niż w bilansie, wynikną zyski lub straty kursowe i one nie będą wówczas już miały charakteru książkowych różnic, one bowiem będą przedstawiały faktyczne zyski lub straty i jako takie będą stanowiły część czystego zysku, podlegającego podatkowi. Po myśli ustawy podatkowej tylko książkowe nadwyżki kursowe mogą być przez Kasy z wolnością od podatków składane w rezerwach specjalnych, a ponieważ one nie będą tylko pozycjami książkowymi, przeto też kasy oszczędności w przyszłości będą mogły tworzyć swe specjalne rezerwy z opodatkowanych części funduszu rezerwowego, co bez wątpienia nie będzie wcale zachętą do tworzenia tych rezerw. Jeśli się znowu trafią straty, wówczas w obec braku specjalnych rezerw, będą one musiały być odpisane z bieżących nadwyżek obrotowych, co naturalnie wpłynie na uszczuplenie czystego zysku. Strat zatem w żaden sposób nie da się usunąć, lecz tylko przesunie się tylko ich efekt na czas późniejszy i w danym wypadku mogą one być tem przykrzejsze.

Korzyść z wyłączenia z bilansów chwiejności kursów naturalnie w czasach cofania się kursów, jakiego obecnie jesteśmy świadkami, da się przyjemnie odczuć.

Mniej atoli przyjemną będzie ta korzyść w czasach podnoszenia się kursów. W bilansach swoich za rok 1905. mogły kasy oszczędności wstawiać rentę po kursie 100, w bilansach za rok 1910. widzimy ją już po kursie tylko 93.45. Jest rzeczą możliwą, że renty jeszcze bardziej spadną i również nie jest rzeczą wykluczoną, że przeciw może usiłowania, skierowane do podniesienia kursu rent nie pozostaną zupełnie bez skutku i że kursy, choć w powolniejszym tempie niż spadały, — ale przecież się podniosą. Przy stanie efektów 1500 milionów, każde podwyższenie kursu o 1 procent oznacza podwyżkę wartości stanu efektów o 15 milionów koron. Przez wstawienie efektów po kursie zakupna względnie po jakimś stałym kursie bilansowym, odjęta będzie kasom oszczędności możliwość wykazania w bilansach tego przyrostu wartości, który mógłby być przydzielony wyłącznie do wolnych od podatku rezerw specjalnych. Obok zatem niezaprzezonych korzyści bilansowania po cenach zakupna stoją także niedogodności. Znajdą się kasy, które odniosą z tego sposobu większe korzyści lecz nie brak będzie i kas którym ten sposób przyniesie szkody. Do tych należą przede wszystkim te instytucje, które dziś jeszcze rozporządzają znacznymi rezerwami na straty kursowe i które nie mają wcale interesu bilansowania po kursie zakupna. Wynika więc z tego że nie można wszystkie kasy jednakowo traktować, a już wcale nie można, dla problematycznej jeszcze korzyści wszystkim kasom jednaki obowiązek nakładać. Jeśli rząd myśli, że przez to, iż zezwoli kasom bilansować renty po cenie zakupna, skłoni je do większych zakupów rent, — w takim razie niech to zrobi. Ale kasy oszczędności wcale nie będą widziały w zezwoleniu na tego rodzaju zachowanie, rekompensaty za zobowiązanie ich do lokowania pewnej części ich majątku w rentach państwowych. (C. d. n.)

## Wyjaśnienia z kont wkładkowych.

W numerze 5 »Oszczędności« z roku 1908. daliśmy szczegółowy pogląd na tę sprawę, będącą od szeregu lat kwestyą sporną między kasami oszczęd-

dnosci a rozmaitemi władzami sądowemi, administracyjnymi, skarbowemi i podatkowemi. Kasy oszczędności zupełnie słusznie stały i stoją na tem stanowisku, że z wyjątkiem w sprawach karnych i to z pewnemi zastrzeżeniami — nie tylko że nie są obowiązane dawać wyjaśnienia czy i ewentualnie jakie wkładki istnieją na pewne nazwisko, — ale że przeciwnie są w tym względzie obowiązane do strzeżenia tajemnicy urzędowej i do odmawiania wyjaśnień na tego rodzaju zapytania. Kwestya ta toczy się nie od dziś, — i jak to u nas zwykle bywa w rozmaitych czasach nawet w toku instancyi rozmaicie była rozstrzygana, — to na korzyść to na niekorzyść kas oszczędności.

Ta ciągła niepewność stwarza sytuację wprost nieznośną, zmusza kasy do bronienia się, wytaczania znanych i uznanych argumentów, wywołuje całkiem niepotrzebnie spory, pisaniny, rekursy i t. d.

Obecnie mamy znowu do zanotowania wypadek, gdzie rozstrzygnięto tę kwestyę na niekorzyść kas oszczędności.

Sprawa przedstawia się następująco: W pewnej sprawie spadkowej sąd pierwszej instancyi na wniosek stron interesowanych zażądał od kasy oszczędności wyjaśnienia, czy spadkodawczyni miała w kasie złożone jakie wkładki lub depozyta. Żądaniu temu kasa oszczędności odmówiła, a wówczas sąd ponowił swe żądanie pod zagrożeniem kary pieniężnej. Przeciw tej uchwale kasa oszczędności wniosła rekurs a sąd rekursowy uchwalił tę zniósł, interesowane w spadku strony ze swem żądaniem odesłał na zwykłą drogę prawa. Motywa sądu rekursowego były następujące: »Okoliczność że książeczki wkładkowe kasy oszczędności opiewają na nazwisko spadkodawczyni wcale jeszcze nie uzasadnia twierdzenia, przypuszczenia, że książeczki należą do spadku, gdyż wkładki można także uskutecznić na obce nazwisko. Z tego wynika, że bez podania numerów nie można na kasy oszczędności nakładać obowiązku udzielenia wyjaśnień co do istnienia pewnych wkładek celem wciągnięcia ich do inwentarza spadkowego. Jeżeli spadkobiercy przypuszczają, że spadkodawczyni chciała przed nimi ukryć część majątku przez złożenie go w kasie oszczędności, wówczas mogą w drodze skargi wystąpić przeciw kasie oszczędności o podanie, jakie wkładki spadkodawczyni w kasie złożyła. W postępowaniu niespornem nie można o tem wyrokować.«

Najwyższy Sąd atoli wydał jednak orzeczenie zgodne z uchwałą pierwszej instancyi z wyłączeniem tylko zagrożenia grzywną, a to z następujących motywów:

Wedle § 98. patentu z 9. sierpnia 1854 ma sąd spadek pertraktujący przekonać się dokładnie o stanie majątku z dostarczonych dowodów, przez przesłuchanie spadkobierców, krewnych i domowników i przez inne stosowne środki, a § 2 tegoż patentu powiada, że sąd ma z urzędu badać wszystkie okoliczności i stosunki które mogą wpłynąć na sądowe zarządzenia. Z tych postanowień ustawowych jeżeli istnieje przypuszczenie, że spadkodawczyni miała w kasie oszczędności wkładki lub depozyt, wynika prawo a także i obowiązek sądu, żądania od tejsze wyjaśnienia. Temu prawu przysługującemu sądowi żądania wyjaśnienia, odpowiada po stronie kasy oszczędności obowiązek udzielenia żadanego wyjaśnienia. Kasę oszczędności od tego obowiązku udzielenia odpowiedzi mogłoby zwolnić tylko jakieś ustawowe postanowienie ale wcale nie postanowienie instrukcyi, która przecież istniejących ustaw zmieniać nie może. Jeśli kasa oszczędności sądzi, że przez takie udzielenie wyjaśnienia tylko na podanie nazwi-

ska mogłyby być narażone na szwank interesy wkładkujących a nawet i egzystencya samej instytucyi, w takim razie należy zaznaczyć, że z takiego wyjaśnienia nie może spaść dla kasy żadna inna odpowiedzialność jak tylko za rzetelność wyjaśnienia; następnie powaga sądu wyklucza niewłaściwe użytkowanie wyjaśnienia a w końcu także posiadacze odnośnych książeczek co do dysponowania swymi wkładkami wcale nie są ograniczeni. Dodatek odnoszący się do zagrożenia karą wyłącza się z uchwały sądu pierwszej instancyi, gdyż wedle obecnego stanu sprawy wcale nie ma powodu do takiego zagrożenia.

To są motywy najwyższego sądu. Czytamy w nich, że kasa oszczędności ani klienti jej przez udzielenie tego rodzaju wyjaśnień wcale nie na szwank ani na szkodę nie mogą być narażeni bo zresztą powaga sądu chroni od wszelkich nadużyć. Jak ta rzecz jednak w praktyce wygląda z ilustruje najlepiej następujący najzupełniej autentyczny fakt:

Do jednej z galicyjskich kas oszczędności, nadeszło z jednego z sądów powiatowiatowych pismo, że w miejscowości W. zmarł niejaki Jan M. rolnik i miał pozostawić w spadku książeczki wkładkowe na przeszło K. 4000.— »a ponieważ zachodzi obawa, by pieniędzy tych ktoś nieprawnie nie pobrał, przeto prosi sąd o oznajmienie czy i jakie fundusze na nazwisko Jana M. są ulokowane oraz o wstrzymanie wypłaty aż do dalszego sądowego zarządzenia.« Na odezwę tę kasa oszczędności odpowiedziała, że wprawdzie na nazwisko Jana M. istnieją dwie książeczki jedna np. Nr. 641 na kwotę K. 5623.22 druga np. Nr. 168 na kwotę K. 122.95, lecz kasa oszczędności nie może wziąć na siebie odpowiedzialności, czy książeczki te należą do masy spadkowej po śp. Janie M. tembardziej że nazwisko to jest bardzo częste a w odezwie nie podano ani numerów ani bliższych danych co do wysokości.

To wszystko dzieje się w lutym 1905. W maju tegoż roku wniosli spadkobiercy po śp. Janie M. rolniku podanie o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do rzekomo zaginionych ze spadku książeczek wkładkowych. Na zapytanie Sądu, kasa oszczędności oświadcza, że »nie miałyby nic do zarzucenia przeciw wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego gdyby spadkobiercy śp. Jana M. rolnika w sposób dowodny wykazali, że masa spadkowa po śp. Janie M. rolniku znajdowała się w posiadaniu tych książeczek. W obec tego jednak, że spadkobiercy po śp. Janie M., którzy tylko przypadkowo z wyjaśnienia Sądowi spadkowemu udzielonego dowiedzieli się o numerach książeczek i wysokości wkładek, nie wykazują wcale że w mowie będącej książeczki były w posiadaniu masy spadkowej śp. Jana M. rolnika, kasa oszczędności nie może zgodzić się na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego albowiem nie jest wykluczonem, że w mowie będącej książeczki są własnością trzeciej osoby która wkładki bądź to sama na to imię złożyła bądź też te książeczki od śp. Jana M. za życia tegoż nabyła.«

Zdawało się że sprawa na tem się skończyła.

Mniej więcej w rok później, bo 10. maja 1906. zgłasza się do kasy oszczędności Jan M. rzemieślnik okaziciel książeczki wkładkowej na kwotę K. 122.95 z żądaniem wypłaty K. 100.— kasa oszczędności, — choć do tego nawet nie była obowiązana, bo prawomocnego zakazu wypłaty nie było — przeprowadza odpowiednio badanie z okazicielem książeczki a przekonawszy się dowodnie, że okaziciel jest prawnym jej właścicielem, wypłaca mu żadaną kwotę i zwraca mu książeczkę.

Atoli odezwą z dnia 30. maja 1906., Sąd ponownie na wniosek spadkobierców po śp. Janie M.

rolniku wdraża postępowanie amortyzacyjne co do obu książeczek. Kasa oszczędności oświadcza, że nie sprzeciwia się wdrożeniu dochodzeń co do naprowadzonych przez petentów faktów i ewentualnem wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego co do książeczki na K. 5623:22 opiewającej, — sprzeciwia się zaś wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego co do książeczki drugiej, która jest własnością i znajduje się w posiadaniu p. Jana M. rzemieślnika, zamieszkałego tam i tam. W obec tego Sąd ze zgodą wnioskodawców wdraża postępowanie amortyzacyjne tylko co do książeczki wkładkowej na kwotę K. 5623:22, po upływie terminu edyktalnego sąd uznaje książeczkę za umorzoną i poleca duplikat złożyć do depozytu sądowego na rzecz masy spadkowej po śp. Janie M. rolniku.

I mija jakiś czas, — aż w lutym 1908. zgłasza się do kasy oszczędności p. Jan M. znany i poważany kupiec, przedkłada książeczkę na K. 5623:22 której stan przez skapitalizowane odsetki urósł do kwoty K. 6267.— z żądaniem wypłaty jakiejś sumy. Dowiaduje się ku swemu zdziwieniu, że książeczka, którą posiadał i posiada została umorzona, uznana za nieważną i że duplikat tej książeczki przed półtora rokiem złożony został do depozytu sądowego na rzecz spadkobierców jego imiennika (z imienia i nazwiska). Sytuacja nieprzyjemna i dla kasy oszczędności i dla klienta. Na okazaną książeczkę oryginalną kasa wypłaty skutecznie nie mogła, bo wydany już był duplikat, a na szczęście wkładka na mocy tego duplikatu nie została jeszcze podniesioną. Ponieważ p. Jan M. kupiec pieniędzy potrzebował, przeto kasa oszczędności na razie zezkontowała mu weksel po stopie jaką płaciła od wkładek, odesłała go na drogę prawa zobowiązując się pokryć wszelkie koszta jakie z tego tytułu poniesie.

Postępowanie spadkowe tymczasem zostało ukończone, spadek, do którego wciągnięto także tę książeczkę, przyznany spadkobiercom śp. Jana M. rolnika a nawet należność prawna państwowa i opłata na fundusz szkolny wymierzona. Dalszy zaś przebieg sprawy był następujący:

P. Jan M. kupiec wniósł do sądu protokolarnie żądanie aby wydać jemu jako właścicielowi duplikat książeczki przechowanej na rzecz masy spadkowej po śp. Janie M. rolniku, przyczem okazał oryginał tej rzekomo oryginalnej książeczki. W obec tego Sąd zarządził przesłuchanie spadkobierców śp. Jana M. rolnika, ci jednak sprzeciwili się wydaniu duplikatu p. Janowi kupcowi i żądali wydania go z depozytu sądowego, oświadczając zarazem gotowość uiszczenia wszystkich należności spadkowych. W obec tego uchwała sądowa powiada:

»Gdy w obec przedłożonego wyżej stanu sprawy między spadkobiercami śp. Jana M. rolnika z jednej a Janem M. kupcem z drugiej strony jest sporna, do kogo należy własność książeczki wkładkowej obecnie w duplikacie na wkładkę K. 6.147.— opiewającej, w depozycie sądowym przechowanej, a kwestya tej własności w postępowaniu niespornem nie może być rozpoznana i rozstrzygnięta, dalej z uwagi że p. Jan M. kupiec jako posiadacz oryginalnej książeczki wkładkowej nie jest obowiązany do wykazywania swego tytułu własności, odsyła się spadkobierców śp. Jana M. rolnika z żądaniem wydania duplikatu tejże książeczki wkładkowej w depozycie sądowym przechowanej do zwykłej drogi prawa, zakreślając im do wniesienia odnośnej skargi czas do 1. maja 1908 pod rygorem, że na wypadek, gdyby do tego dnia włącznie nie wykazali sądowi, że odpowiednią skargę wnieśli, duplikat książeczki wkładkowej o której mowa, p. Janowi kupcowi wydany a równocze-

śnie odnośna wkładka z inwentarza spadku po śp. Janie M. rolniku, wyeliminowaną będzie.«

Przeciw tej uchwale spadkobiercy śp. Jana M. wnieśli rekurs; instancya druga rekursu nie uwzględniła, a spadkobiercy wnieśli rekurs rewizyjny przeciw uchwale II. instancji.

Najwyższy trybunał sądowy wyrokiem z 5. sierpnia 1908. Rv. 708/8 orzekł:

»W sprawie spadkowej po śp. Janie M. rolniku względnie jego dziedziców przeciw Janowi M. kupcowi o wydanie duplikatu książeczki kasy oszczędności względnie samej kwoty, na nadzwyczajny rekurs rewizyjny spadkobierców śp. Jana M. od uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego jako rekursowego, którą zatwierdzono wyrok sądu krajowego, powziął najwyższy Trybunał sądowy następującą uchwałę: Ten nadzwyczajny rekurs rewizyjny uwzględnia się tylko częściowo i uchwałę sądu rekursowego zmienia się tylko o tyle, o ile zatwierdzono nią uchwałę pierwszego sędziego w tym punkcie, w którym odesłano dziedziców po śp. Janie M. rolniku z ich roszczeniami o wydanie duplikatu książeczki wkładkowej Nr. 64187 na drogę prawa, przeciw żądającemu również tego duplikatu Janowi M. kupcowi i to w ten sposób, że rolę powoda przydziela się Janowi M. kupcowi z poleceniem, aby podniesienie drogą skargi tych swoich roszczeń do wspomnianej książeczki wkładkowej wykazał Sądowi do dni 60. po doręczeniu tego rozstrzygnięcia tem pewnie, że inaczej książeczka ta bez względu na jego roszczenia zostanie wydaną dziedzicom po śp. Janie M. rolniku. Po za tem nie uwzględnia się rekursu rewizyjnego dla braku wymogów z § 16. ces. patentu z 9. sierpnia 1854 L. 208 Dz. p. p.

Powody: Zostało ustalone, że książeczka wkładkowa została prawomocnie zamortyzowaną na wniosek dziedziców po śp. Janie M. i że wydany w następstwie przez kasę oszczędności duplikat powzięty został przez Urząd depozytowy na rzecz masy spadkowej po śp. Janie M. Także na wniosek dziedziców pozwolono na wydanie im tego duplikatu za zapłatą należności. Przed przeprowadzeniem wydania wystąpił p. Jan kupiec z pretensjami do tego duplikatu, okazawszy oryginał książeczki wkładkowej i żądał jego wydania. Jeśli się tedy zważy, że postępowanie amortyzacyjne ma na celu uchylić znaczenie prawne papieru, który zaginął (§ 201. gal. o. sąd który to przepis istnieje jeszcze w mocy w myśl art. I. ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną, ponieważ procedura cywilna nie zawiera w tym względzie żadnych norm) natenczas jasnym jest, że oryginał książeczki wkładkowej został unicestwiony przez zamortyzowanie i dlatego nie może nadawać występującemu z pretensjami żadnego tytułu a tem mniej tytułu silniejszego. O ile więc przyjęto ten ostatni i w obec tego przekazano rolę powoda dziedzicom po śp. Janie M. sprzeciwia się się to rozstrzygnięcie najwidoczniej w powyższym kierunku ustawie i dlatego musiano je zmienić w ten sposób, że podnoszącego roszczenie prawne do tego duplikatu odesłano na drogę prawa z jego roszczeniem do książeczki wkładkowej względnie do wynikających z niej praw. O ile zaś wnoszący rekurs uzalają się na to, że odmówiono im natychmiastowego wydania duplikatu, nie można przyznać im słuszności w obec istnienia § 16. cyt. patentu. Albowiem w postępowaniu amortyzacyjnem nie potrzeba było badać legitymacji wnoszącego o amortyzację w tym kierunku, czy książeczka wkładkowa rzekomo uprawnionemu istotnie zginęła. Ponieważ przed skutecznieniem wydania podniesiono przeciw uprawnieniu dziedziców zarzuty, przeciwstawiając przeciwne roszczenie, a załatwienie

tych spornych roszczeń nie mogło nastąpić w postępowaniu niespornem, przeto słusznie odmówiono wydania tego duplikatu dziełom po śp. Janie M. dla ułatwienia tych roszczeń w zwyczajnej drodze prawa i aż do chwili prawomocnego rozstrzygnięcia.

W każdym razie nie można dopatrzeć się w tej odmowie ani niesłuszności ani też oczywiście naruszenia prawa i w tym kierunku należało zatem rekursu nie uwzględniać.

Naturalnie p. Jan M. kupiec przyjął rolę powoda, proces wytoczony spadkobiercom śp. Jana M. rolnika wygrał i po dwu latach wreszcie odzyskał prawo dysponowania swoją własnością.

Szczęśliwym nazwać można tylko zbieg okoliczności że Sąd polecił kasie oszczędności złożyć duplikat umorzonej książeczki do depozytu sądowego i to tylko dlatego, gdyż należności spadkowe nie zostały przez spadkobierców zapłacone i należności te miały być z tej książeczki wypłacone. Szczęśliwy traf zrzucił także, że p. Jan M. kupiec zapotrzebował w tym czasie pieniędzy i zgłosił się po nie do kasy z oryginalną książeczką. Ale jak nieprzyjemną byłaby sytuacja i dla kasy i dla jej klienta, gdyby duplikat wydano spadkobiercom, których było kilku, gdyby oni, będąc ludźmi wcale niezamożnymi rzekomy spadek ten rozdzielili pomiędzy siebie, zapłacali zobowiązania, długi, a wreszcie gdyby wszystkie pieniądze stracili, tak, że nie byłoby ich na czem poszukiwać. Prawda, że kasa w obec przeprowadzonego formalnie postępowania edyktalnego byłaby zwolniona od wszelkiej odpowiedzialności, lecz czy taki wypadek nie byłby zdolny zachwiać potężnie zaufaniem do instytucji. Skąd zresztą rzetelny posiadacz książeczki przychodzi do tego, by prawa jego kwestyonowano, by o swą własność musiał się prawować i nie mógł nią swobodnie dysponować.

To są powody, które nakazują kasom oszczędności nadzwyczajną ostrożność przy udzielaniu tego rodzaju informacji i wyjaśnień.

## NOTATKI.

„Wykaz prasy polskiej“ II. wydanie przysporabia p. A. Czarnowski w Berlinie, Weissenburgerstr. 27 — a mianowicie na uczczenie roku bieżącego, jako jubileuszowego prasy polskiej, roku 250. rocznicy narodzin pierwszego polskiego pisma periodycznego. Wykaz ten będzie rozłożony na 13 działów, stosownie do treści i kierunku pism. Ażeby wykaz ten mógł być jak najdokładniejszy, wydawnictwo uprasza, aby szczególnie nowsze pisma, dotąd mniej znane i nie wymienione w I. wydaniu „Wykazu“ raczyły nadesłać numer okazowy i równocześnie zażądały odnośnego formularza do wypełnienia.

**Losowanie premij dla wkładek oszczędności.** Niejednokrotnie pojawiały się rozmaite projekty, aby bądź to celem zachęcenia do oszczędności, bądź też dla wynagrodzenia osób gorliwie i systematycznie oszczędzających, przeznaczać pewne kwoty z nadwyżek obrotowych na premie dla wkładających. Obecnie mamy znowu do zanotowania projekt miejskiej kasy oszczędności w Poznaniu, który ma wejść w życie po zatwierdzeniu go przez władze nadzorcze.

Miejska kasa oszczędności w Poznaniu ma zamiar część nadwyżek obrotowych użyć na wynagrodzenie pilnie oszczędzających a to w ten sposób że osobom których dochód roczny nie przenosi kwoty M. 2.000, a które pilnie oszczędzają, jak nie mniej żonom ich, o ile już mąż nie jest przypu-

szczony do udziału, przyznana ma być pewna bonifikacja. Jako najmniejszą wkładkę, która ma być; w ciągu roku zaoszczędzoną oznaczono 12 marek co roku w kwietniu ma się odbyć losowanie premij. Premie te przy ilości najwyżej 1000 uczestników wynoszą: jedna premia 300 marek, 5 po 100 marek 26 po 50 marek, 36 po 25 marek — Razem zatem suma premij wynosi 3000 marek. Przy każdym dalszym tysiącu uczestników suma premij po 25 marek podwyższa się o 12 czyli o 300 koron.

Każdy uczestnik przy zgłoszeniu się otrzymuje jeden los. Numer losu notuje się na odnośnym koncie. Wylosowane premie wpisuje się jako wkładka do książeczki.

Magistrat miasta Poznania, do którego odniesiono się z prośbą o opinię prawną i o dopuszczalność takich losowań, oświadczył, że nie widzi żadnych prawnych przeszkód co do dopuszczalności losowań i przyznawania premij. Wedle ustawy bowiem tylko urządzenie publicznych loteryj i losowań wymaga zezwolenia władzy. Ponieważ jednak w losowaniu mogą brać udział tylko ci którzy oszczędności swe składają w miejskiej kasie oszczędności w Poznaniu i to tylko ci którzy należą do pewnej kategorii zawodu i klasy zarobku (nie wyżej nad M 2000) i którzy przez Zarząd kasy do losowania zostaną dopuszczeni, przeto brak takiemu losowaniu cechy losowania publicznego. Również i należności stemplowe w tych wypadkach żadne się nie należą.

Miejska kasa oszczędności w Poznaniu czeka z wprowadzeniem tego projektu w życie na zatwierdzenie władz rządowych.

**Bogactwo narodów.** W starożytności pojęcie „długu“ tzw. państwowego było wcale nieznaną, i do wieku 18 państwa z tytułu skonsolidowanego długu nie były nic winne ani obywatelom ani też obcym państwom. Z drugiej atoli strony nie rozporządzały one ani w przybliżeniu takimi źródłami dochodu jak dziś, tak że nie można wcale twierdzić, jakoby one były bogatsze dlatego, że długów nie miały. Podobnie rzecz miała się z obywatelami państwa. Ani Krezus ani Polykrates ani Lukullus nie byli kapitalistami. Dopiero nowożytne gospodarstwo społeczne, które w 19 stuleciu przez użycie siły pary wodnej, przez powstanie kolei i przez użycie maszyn w przemyśle nadzwyczaj intensywnie się rozwinęło, zmieniło gruntownie fizjonomię państw a dobrobyt narodowy wzrósł w stopniu jakiego nawet wcale nie przeczuwano. Dobrobyt wszędzie wzrósł, sposób życia najszerzych warstw ludowych się poprawił a choć dziś jest jeszcze bardzo wielu ludzi ubogich, jednak możność zarobku znacznie się zwiększyła. Zjawiające się od czasu do czasu przesilenia gospodarcze opóźniają wprawdzie proces wzrostu majątku ogólnego, lecz nie są w stanie stawić mu stałej zapory.

Przypatrzmy się teraz bogactwu narodów, jak ono się przedstawia w ostatnim dziesięcioleciu. Jest rzeczą znaną, że nie wszystkie narody jednako są bogate i że nie wszystkie państwa w tem samem tempie wzrastają w siły kapitałowe. — Dokładne obliczenia majątku narodowego natrafia naturalnie na znaczne trudności. W przybliżeniu atoli ekonomia i statystyka mogą rozwiązać ten problem, którym się od czasu do czasu zajmują w sposób, zbliżony bardzo do prawdy,

Jako punkt wyjścia dla tych obliczeń służy im w pierwszym rzędzie wartość gruntu i ziemi, następnie kapitał ulokowany w wartościach ruchomych, wkładki oszczędności złożone po bankach i kasach oszczędności, wydatność podatku dochodowego

i spadkowego i inne jeszcze daty. Tą drogą np. obliczono co roku 1901. że główne państwa Europy można ze względu na ich ogólne bogactwo w następującym porządku szeregować: Anglia 295 miliardów marek, Francja 247, Niemcy 201, Rosja 160, Austro-Węgry 103, Włochy 79, Belgia 25, Holandia 22 miliardów marek itd. Całe bogactwo Europy obliczono na 1175 miliardów marek, z czego 500 miliardów wypada na kapitał ruchomy. Sam zaś ruchomy kapitał z początkiem dziesięciolecia podano jak następuje: Anglia 106 miliardów marek, Francja 65, Niemcy 37, Rosja 14, Austro-Węgry 10, Włochy 7, Belgia 7, Holandia 6 miliardów marek. Jeśli cały majątek poszczególnych państw rozdzielimy na głowy, wówczas porządek państw będzie inny. W Anglii przypadnie na jednego mieszkańca 5920 marek, we Francji 5290 w Holandji 3680, w Belgii i Niemczech po 3120, w Austrii i we Włoszech po 2005, w Rosji 1200 marek.

W jak ogromnej progresji wzrosło bogactwo narodów w minionym stuleciu wykazuje najlepiej Anglia z pomiędzy krajów europejskich. W roku 1800 — cały angielski majątek narodowy wynosił 1800 milionów funtów szterlingów, w roku 1840 już 4000, w r. 1860 dochodzi do 6000 w 1880 do 9000, a w roku 1890 przekracza sumę 10.000 milionów funtów szterlingów. We Francji majątek narodowy który w r. 1843 wynosił 125 miliardów franków do dziś się podwoił. W Niemczech po wynikach wojny francusko-niemieckiej z r. 1870. przyrost majątku przybrał szybsze tempo tak, że oceniany w roku 1872 na 150 miliardów marek wzrósł po 15 latach do sumy 175 miliardów. Coroczny przyrost majątku obliczają obecnie na 2 miliardy.

We Francji obliczył generalny sprawozdawca budżetu za rok 1907 deputowany Leon Mongeot przyrost majątku również na 2 miliardy franków. W referacie jego budżetowym znajduje się rozdział zatytułowany: „Rozwój bogactwa we Francji“ w którym szczegółowo wykazuje, że Francja oszczędza więcej niż którekolwiek inne państwo i tem właśnie pomnaża bardzo bogactwo narodowe, pomimo że skutkiem wojny z roku 1870 Francja ma największy w świecie dług państwowy. Do roku 1870 pod tym względem na pierwszym miejscu stała Anglia potem przychodziły Stany Zjednoczone północnej Ameryki a potem dopiero Francja. W dniu 1. stycznia 1909 Francja ze swymi 30 miliardami franków długu państwowego stała na pierwszym miejscu. Drugie miejsce obecnie w tym szeregu zadłużenia państwowego zajmuje obecnie Rosja której dług po wojnie rosyjsko-japońskiej urosł do kwoty 8835 milionów rubli tj. około 22 miliardów franków. Dopiero na trzecim miejscu znajduje się Anglia ze swymi 710 milionami funtów szterl. długu państwowego tj. 17 do 18 miliardów franków.

Jeżeli się atoli uwzględni nie wysokość kapitału dłużnego lecz roczne oprocentowanie, wówczas Anglia jest w jeszcze lepszym położeniu od swych poprzedniczek. Potem idą Austro-Węgry których dług w dniu 1. stycznia 1909 u obu połowach monarchii wynosił 15.6 miliardów koron z ciężarem procentowym 600 milionów koron, podczas gdy Anglia z całego swego długu od 622 milionów funtów płaci tylko  $2\frac{1}{2}\%$  i tylko 20 milionów funtów czyli 480 milionów koron rocznie opłaca tytułem odsetek

A zatem nie kapitał dłużny jest ciężarem lecz obciążenie procentowe a pod tym względem Anglia jest najszcześniejszą i jako dłużnik co do wysokości długu kuponowego stoi na czwartym miejscu a za

nią idą zaraz Włochy które również tytułem procentów taką samą sumę opłacają.

Fenomenalnym jest wzrost Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przed 35 laty miała Ameryka 11 miliardów koron długu, w tym czasie zaś Europa 80 miliardów, a więc dług Ameryki wynosił jedną siódmą długów wszystkich państw europejskich. Z końcem roku 1903 miała Ameryka tylko  $4\frac{1}{2}$  miliarda koron długu państwowego a Europa 129. Ameryka zatem w przeciągu lat trzydziestu pięciu upłaciła przeszło połowę swoich długów, gdy tymczasem Europa w tymże czasie prawie że je podwoiła. Bogactwo narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w przeciągu pół wieku od roku 1850 do 1900 wzrosło z 7 na 94 miliardów dolarów. Same wkładki oszczędności w dziesięcioleciu 1892 do 1902 wzrosły o 4000 milionów dolarów. Wartość żniw w roku 1903 oceniano na 5 miliardów dolarów w roku zaś 1906 na 7 miliardów i w tym też roku oszczędności wzrosły o 3000 milionów dolarów.

Pod względem bogactwa narodowego przyjęty jest podział państw na państwa mające wierzytelności i państwa mające długi. Austro-Węgry jakkolwiek pod względem gospodarczym i finansowym po roku 1870 znacznie się podniosły zaliczają się jednak do tych, które są silne za granicą zadłużone. Ogłaszane od czasu do czasu przez ministerstwo skarbu daty do bilansu płatniczego skonstatowały jeszcze w roku 1904 że z 19 miliardów austriackich papierów wartościowych znajduje się za granicą 9.8 miliardów tj.  $35\%$  a z 7 miliardów węgierskich  $2\frac{1}{2}$  miliarda tj.  $36\%$ . Za to corocznie 400—410 milionów koron odpływa corocznie tytułem procentów za granicę, od czego należy odliczyć około 20 milionów płaconych tytułem procentów od papierów zagranicznych znajdujących się w Austrii następnie kwoty przysyłane przez emigrantów w sumie około 100 milionów i raty anuitetowe płacone przez obce rządy kolejom austriackim. Pomimo tego bilans płatniczy Austro-Węgier jest w wysokim stopniu bierny, zwiększa go w dodatku bardzo wysoki bierny bilans handlowy.

**Urząd opieki nad emigrantami w Nowym Jorku.** Ustawą z dnia 18. czerwca 1910 utworzono przy urzędzie pracy w Nowym Jorku nowy oddział, który ma za cel wykonywanie opieki nad emigrantami. Oddział ten nosi nazwę: Bureau of Industries and Immigration. Zadaniem tego urzędu jest przedsiębrać badania co do stosunków, powodzenia i szans gospodarczych wszystkich cudzoziemców, którzy przychodzą do stanu nowojorskiego i tam się zatrzymują, następnie badania co do zapotrzebowania sił roboczych w gospodarstwie, przemysle, publicznych zakładach, co do różnych sposobności zarobkowania, przy jakichby emigrantów, odnośnie do ich uzdolnienia można zatrudnić. Urząd ten ma następnie w sposób obie strony zadowalniający utrzymywać łączność między szukającymi pracy cudzoziemcami, a czynnikami poszukującymi sił roboczych, a nadto ma współdziałać ze wszystkimi, przez państwo autoryzowanymi biurami emigracyjnymi i biurami pośrednitwa pracy, ponadto zaś starać się o wyszukiwanie dróg i środków celem możliwego zmniejszenia lub usunięcia braku pracy.

Dalszym zadaniem urzędu jest utrzymywanie spisu wszystkich dzieci cudzoziemców, będących w wieku szkolnym. Odpisy tych spisów mają być przedkładane władzom szkolnym celem dopilnowania, by uczyniono zadość ustawowemu obowiązku uczęszczania do szkoły. Zarazem nałożono na ten urząd obowiązek współdziałania w tym kierunku aby tak młodocianym jak dorosłym emigrantom

ułatwić wyuczenie się języka angielskiego, tudzież zaznajomianie się z prawami i obowiązkami obywateli amerykańskich jak nie mniej ze systemami rządu.

Ustawa powyższa poddaje pod nadzór tego urzędu wszystkie zebrania robotników i wszystkie urzędnicy mające na celu czasowe pomieszczenie cudzoziemców — pod kontrolą też tego urzędu mają stać bankierzy, którzy się w ogóle zajmują emigrantami. Urząd ten ma także zbierać informacje co do tych cudzoziemców, którzy się znajdują w więzieniach w domach ubogich, w zakładach dla obłąkanych a którzy wedle ustaw mogą być wydalen.

Po za tem wszystkim mają być przedsięwzięte badania co do stosunków w rozmaitych portach, dokach, stacjach przewozowych, kolejowych, w pociągach kolejowych i na okrętach, a to w tym celu, by emigranci, przy pomocy odpowiednich

władz, znaleźli ochronę przed wyzyskiem, oszustwem na ich niekorzyść itp. Skargi przeciw funkcyjnarjom publicznym z powodu działań sprzecznych z ustawą w tym kierunku, mają być natychmiast rozpatrywane a wyniki tych badań podawane do wiadomości właściwych władz.

Również urząd ten ma w ogóle badać stosunki cudzoziemców w państwie przebywających, a to celem zebrania materiału do reform, jakichby ze strony czynników państwowych miały być wprowadzone.

**Komisyja dla reformy administracji** wybrała z grona swego komitet, złożony z siedmiu członków, celem uchwalenia regulaminu czynności dla komisji. Z Polaków wchodzi w skład tego komitetu Dr. Tadeusz Pilat.

## Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc czerwiec 1911.

		%	Stan kapitału wkładowego z dniem 31. maja 1911		W ciągu miesiąca czerwca 1911.						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 30. czerwca 1911		
			K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
					Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia	m.	5	3,726.273	79	220	107.196	19	320	119.154	60	—	11.958	41	3,714.315	38
Bochnia	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bohorodczany	p.	5	1,022.924	40	57	37.418	49	88	14.817	78	+	22.600	71	1,045.525	11
Brzesko	p.	4-4 1/2-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzeżany	p.	5	2,199.486	64	104	60.279	19	129	72.664	37	—	12.385	18	2,187.101	46
Buczacz*	p.	3-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dąbrowa	m.	4 1/2-5	1,020.987	70	75	52.976	35	49	41.847	63	+	11.128	72	1,055.084	82
Dobromil*	m.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drohobycz	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gródek Jagielloński*	p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka	p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław*	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jasło*	m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kalusz	p.	4	610.425	74	111	63.022	16	64	35.139	09	+	27.883	07	648.677	65
Kalusz	p.	4 1/2	347.236	52	—	—	—	3	63	66	—	63	66	355.024	89
Kołomyja	m.	4 1/2	5,358.255	25	423	147.582	97	384	131.390	24	+	16.192	73	5,484.811	16
Kraków*	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków*	p.	4	24,170.647	20	1948	1,080.339	01	1890	1,204.648	07	—	124.309	06	24,046.338	14
Krosno*	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów	gal.	4	103,596.440	84	9434	3,887.377	27	7869	3,062.525	64	+	824.851	63	106,348.105	68
Mielec	p.	5	873.270	38	57	29.114	43	—	11.184	35	+	17.930	08	891.200	46
Myślenice	p.	5	2,147.194	22	—	56.893	44	—	49.163	10	—	7.730	34	2,154.924	56
Nowy Sącz	m.	4 1/2-5	4,757.960	86	294	134.271	96	331	137.734	96	—	3.463	—	4,754.497	86
Nowy Targ*	p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze	m.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemyśl	m.	4	9,113.783	90	621	413.994	74	505	301.271	06	+	112.723	68	9,226.507	58
Ropczyce	p.	4 1/2	1,587.751	77	83	76.834	30	68	34.681	58	+	42.152	72	1,629.904	49
Rudki	p.	4 1/2-5	711.539	78	47	20.789	62	33	8.463	44	+	12.326	18	723.865	96
Rzeszów	m.	4	3,771.789	28	204	111.922	36	150	86.160	72	+	25.761	64	3,797.550	92
Sambor*	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor	m.	4 1/2	6,108.645	06	414	166.429	21	382	230.857	33	—	64.428	12	6,039.216	94
Sanok	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn	m.	5 1/2	746.901	86	119	63.521	06	87	86.614	39	—	18.093	33	743.919	72
Sniatyn	p.	5	1,880.155	20	60	36.869	58	47	30.214	—	+	6.655	58	1,930.355	33
Sokal	m.	4 1/2	1,833.449	34	189	99.967	16	96	57.633	14	+	42.334	02	1,913.673	32
Stryj	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tarnobrzeg	p.	5	1,891.978	92	109	130.360	87	56	39.195	71	+	91.165	16	1,983.144	08
Tarnopol	m.	4	7,353.910	11	954	521.738	02	682	386.523	67	+	135.209	95	7,489.120	06
Tlumacz	p.	4-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Trembowla	p.	4 1/2	1,011.833	47	80	23.070	96	61	22.651	02	+	419	94	1,033.563	98
Wadowice	p.	4	4,847.417	78	286	146.106	26	317	148.095	91	—	1.989	65	4,931.880	69
Wieliczka*	p.	4 1/2	4,611.325	44	350	205.140	77	321	107.219	01	+	97.921	76	4,709.247	20
Zaleszczyki	p.	4-5	1,077.262	42	73	32.933	13	28	14.278	05	+	18.655	08	1,120.154	72

W tem procenta dopisane ad 1). 22.959.91 — 2). 22.968.40 — 3). 1,926.813.21 — 4). 15.111.19 — 5). 24.237.22

\*) Do chwili zamknięcia numeru wykazu nie otrzymaliśmy.

Nakładem Związku gal. kas oszczędności  
wyszła

**INSTRUKCYA MANIPULACYJNA**

dla

**KAS OSZCZĘDNOŚCI**

Cena za egzemplarz 18 koron.

== Do nabycia w Biurze Związku. ==

**DOM BANKOWY**

**Kantor wymiany**

**SOKAL & LILJEN**

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Filla c. k. uprz. austriackiego

**Zakładu kredytowego**

dla handlu i przemysłu

**WE LWOWIE**

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

**książeczki wkładkowe**

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

**Kupuje i sprzedaje**

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredyty na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

**FILIA**

**Pragskiego Banku Kredytowego**

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29

(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Otomuńcu i Brodach.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000.000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100.000.

**Korzystne załatwianie**

**wszelkich transakcji bankowych i lokacyi kapitałów**

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

**Promesy, Losy** (Sprzedż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek** na pokład papierów wartościowych. — **Przyjmowanie** w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — **Ubezpieczanie losów i efektów** od strat z powodu wylosowania. — **Wykupno** płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — **Listy polecające i akredyty** na sezony podróży. — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkłady pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

**4 1/2 procent**

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

**Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych**, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

**Wiedeński Bank Związkowy**

**FILIA WE LWOWIE.**

**Lwów**

Kapitał akcyjny:  
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:  
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy  
**ul. Jagiellońskiej 13.**

Telefon nr. 57. Dyrekcyja  
Telefon nr. 358. Kantor  
wymiany.

Zakład centralny  
**Wiedeń**

FILIE: Augsburg, Z. Berno, Budapeszt, Czerniowce, Grac, Proßlau, W. Neustadt i St. Pölten.  
12 kantorów wymiany i kas depozytów we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwiające doświadczeniu i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.